



FINAL Pucharu Polski
w Piłce Siatkowej Kobiet
2016 2-3 KWIETNIA, KALISZ

BILETY JUŻ OD 20ZŁ

SZCZEGÓŁY NA S. 2 I NA WWW.PUCHARPLPS.PL

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 2 (8) / 2016



BIULETYN ZAPOWIADAJĄCY
FINAL Pucharu Polski w Piłce Siatkowej Kobiet 2016

WEEKEND PIĘKNYCH EMOCJI

W Kaliszu czekają nas dwa dni z klubową siatkówką pań w najlepszym wydaniu. Ruszył kluczowy etap walki o Puchar Polski 2016, prestiż i sto tysięcy złotych nagrody. Możemy się spodziewać wielu emocji, a może znowu czeka na nas jakaś sensacja?

Wszystko jest możliwe

– Puchar Polski to rozgrywki, które

re kochają kibice za ich wyjątkową atrakcyjność oraz nieprzewidywalność końcowego wyniku. Uwielbiamy to, że o zwycięstwie decyduje zaledwie jeden mecz. A w jednym starciu wszystko jest możliwe – doskonale przecież pamiętamy radość PGE Atomu Trefla Sopot, który przed rokiem w wielkim finale w Kędzierzynie-Koźlu powstrzymał kroczące od zwycięstwa do zwycięstwa

siatkarki Chemika Police. To właśnie była jedna z tych niespodzianek, które przez wszystkie edycje dostarczał nam kobiecy Puchar Polski – mówi Jacek Kasprzyk, prezes Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej S.A.

Niespodzianki w ćwierćfinale

I te emocje oraz niespodzianki są obecne także w tegorocznej edycji. W turnieju finałowym powalczą bo-

wiem obrońca trofeum sprzed roku PGE Atom, Chemik Police oraz Budowlani Łódź i Polski Cukier Muszynianka Enea. Te dwie ostatnie ekipy sprawiły już niespodzianki w ćwierćfinałach, w których wyeliminowały zespoły z Wrocławia i Dąbrowy Górniczej. – Na pewno sporym zaskoczeniem jest brak w gronie czterech najlepszych ekip Pucharu Polski Impelu Wrocław – podkreśla Ireneusz Mazur,

były selekcjoner, a obecnie ekspert Polsatu Sport. – Gdybym wcześniej miał jednym tchem wymieniać faworytów Pucharu Polski czy mistrzostwa Polski, to obok Chemika i PGE Atomu z pewnością wymieniałbym jeszcze zespół trenera Jacka Grabowskiego. To była spora niespodzianka, że w ćwierćfinale wyeliminowała ją ekipa z Muszyny.

kontynuacja, strona 2.

FINAL4.PRESSPEKT.PL

BIULETYN ZAWSZE POD RĘKĄ. BEZPŁATNIE.

PRZEGLĄDAJ BIULETYN WYGODNIE ON-LINE

A DO TEGO DZIEL SIĘ WYBRANYMI STRONAMI
NA FACEBOOKU, DZIĘKI LINKOM BEZPOŚREDNIM

WEEKEND PIĘKNYCH EMOCJI

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Przyznam, że byłem trochę zaskoczony tym wynikiem, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę, że to rozgrywki pucharowe i o wszystkim decyduje jeden mecz. Natomiast jeśli chodzi o rywalizację Budowlanych z Dąbrową Górniczą, to tutaj już nie było sensacji, choć może mała niespodzianka. W Łodzi okazało się bowiem, że Budowlane powoli zaczynają wkraczać na salony.

Obowiązek wygrywania?

Faworytem turnieju wydają się siatkarki Chemika Police, jednak przed rokiem też nimi były, a jednak triumfowała ekipa trenera Lorenzo Micelliego. – W sporcie porażki są naturalne, ale muszę przyznać, że przed rokiem byliśmy w sytuacji, w której nie wypadało przegrywać – wspomina Małgorzata Glinka-Mogentale, legenda polskiej siatkówki, była zawodniczka Chemika. – Miałymy stworzone w klubie doskonałe warunki do pracy przez tytularnego sponsora. Nie po to zostało to tak przygotowane, żebyśmy przegrywały z zespołami, które przynajmniej na papierze powinny być od nas słabsze. Ostatecznie jednak w Kędzierzynie-Koźlu doszło w finale do sporej niespodzianki. Dla nas niemiłej, dla innych pewnie wprost przeciwnie. Obecnie mamy podobną sytuację do tej sprzed roku. Powiedzmy sobie szczerze, że Chemik jest faworytem, bo ma chyba jeszcze silniejszą drużynę niż w zeszłym sezonie. Teraz jest czas na egzaminy, gdy siatkarki dowiadują się, jaką pracę wykonały w całym sezonie. Zbliży się kluczowy etap, kwintesencja sezonu, nikt już



■ KOBIECA EKIPA Z KALISZA CZTERY RAZY ZDOBYWAŁA PUCHAR POLSKI



■ MARET BALKESTEIN-GROTHUES I AGATA DURAJCZYK CIESZĄ SIĘ Z WYGRANEJ. CZY TAK BĘDZIE W KALISZU?



■ SIATKARKI Z MUSZYNY SPRAWIŁY W ĆWIERĆFINALE SENSACJĘ, ELIMINUJĄC Z DALSZEJ GRY IMPEL WROCŁAW



■ BUDOWLANE ŁÓDŹ WYELIMINOWAŁY EKIPE Z DĄBROWY GÓRNICZEJ I WALCZĄ O DRUGI W HISTORII TRIUMF W PP

nie może wymawiać się zmęczeniem reprezentacjami czy innymi rzeczami. To jest czas na pokazanie tego, jak się pracowało – dodaje, a trener Mazur uzupełnia: – Dla Chemika wygranie ORLEN Ligi i Pucharu Polski jest oczywistością, żeby nie powiedzieć obowiązkiem. Przecież ta ekipa była w znacznym stopniu budowana do wygrywania na arenie międzynarodowej. Rozgrywki krajowe w jakimś stopniu miały służyć przygotowaniu się do tej walki, choć oczywiście w klubie z pewnością wszyscy bardzo przykładają się do obrony mistrzostwa Polski, które gwarantuje start w kolejnej edycji Ligi Mistrzyń. Oczywiście w sporcie wszystko jest możliwe, ale klub z Polic ma bardzo duże ambicje i z pewnością będzie chciał je spełnić. Każdy inny wynik w Pucharze Polski czy ORLEN Lidze, niż zwycięstwo Chemika, będzie uznawany jako ogromna niespodzianka.

Powrót do przeszłości

Dodatkowej atrakcyjności turniejowi dodaje fakt, że w Kaliszu można będzie liczyć na wsparcie kibiców, którzy znają się i kochają kobiecą siatkówkę. Przecież w tym ośrodku przez lata była jedna z najmocniejszych polskich drużyn klubowych. Najpierw jako Calisia, później jako Grzeški Goplana czy Winiary Kalisz. W sumie ekipa z Kalisza zdobyła w mistrzostwach Polski aż 11 medali, 4 razy wygrywając mistrzostwo. W samej tylko zawodowej lidze, czyli od sezonu 2005/06 siatkarki z Kalisza zgromadziły cztery medale. Po raz ostatni Winiary triumfowały w sezonie 2006/07, a do złotych medali



PRZED DZIEWIĘCIOMA LATY W ŻŁOTEJ DRUŻYNIE Z KALISZA GRAŁY TAKIE SIATKARKI, JAK ANNA BARAŃSKA (DZIŚ WERBLIŃSKA), ELEONORA DZIEKIEWICZ, AGATA SAWICKA CZY IZABELA ŻEBROWSKA – DZIŚ GWIAZDY ORLEN LIGI. DLATEGO SZELOWIE PLPS S.A LICZĄ, ŻE SAM TURNIEJ PRZYNIESIE DODATKOWY EFEKT...

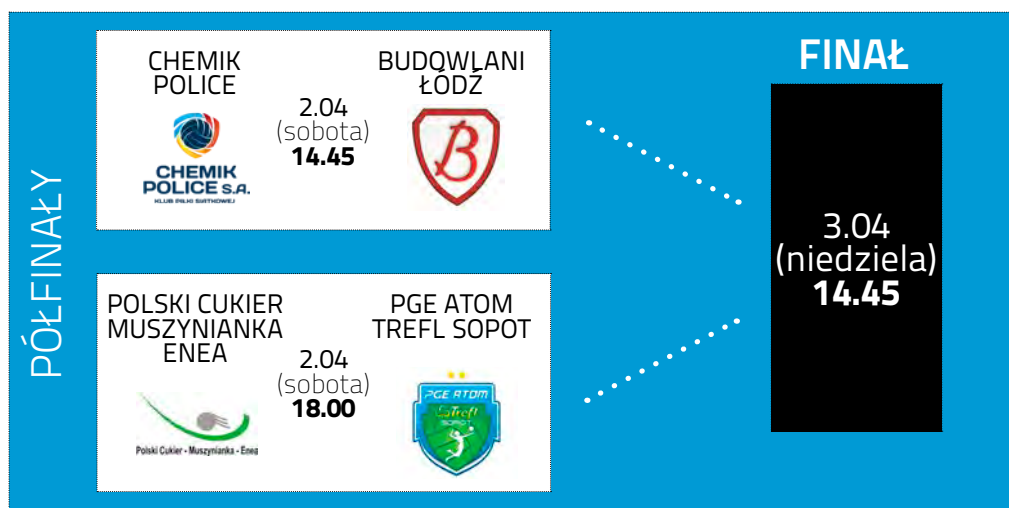
prowadził je trener Igor Prielożny, który jest jedynym szkoleniowcem w historii, który wygrywał zawodową ligę z zespołem męskim i kobiecym.

Warto pamiętać, że przed dziewięcioma laty w złotej drużynie z Kalisza grały takie siatkarki, jak Anna Barańska (dziś Werblińska), Eleonora Dziekiewicz, Agata Sawicka czy Izabela Żebrowska – dziś gwiazdy ORLEN Ligi. Dlatego szefowie PLPS S.A liczą, że sam turniej przyniesie dodatkowy efekt...

– Nie ukrywam, że liczę na powtórkę z historii – mówi prezes Kasprzyk. Mam bowiem nadzieję, że ten turniej to dopiero początek. Początek powrotu kaliskiej siatkówki do elity. Tak się składa, że w ostatnich latach udało nam się kilka razy sprawić, by miasta, które najpierw organizowały turnieje finałowe Pucharów Polski, potem awansowały do elity. Tak było choćby z Effectorem Kielce czy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Oby tak samo stało się w Kaliszu – dodaje.

W turnieju finałowym Pucharu Polski o sto tysięcy złotych nagrody, wyróżnienia indywidualne, a przede wszystkim trofeum powalczą: obrońca trofeum sprzed roku PGE Atom Trefl Sopot, Chemik Police, Budowlani Łódź oraz Polski Cukier Muszynianka Enea. Półfinały odbędą się 2 kwietnia, o godz. 14.45 oraz 18.00. Finał zaplanowano na 3 kwietnia, godz. 14.45. Bezpośrednie transmisje z meczów przeprowadzi telewizja Polsat.

DIAGRAM ROZGRYWEK



INFORMACJE BILETOWE

BILETY na turniej finałowy Pucharu Polski można nabyć za pośrednictwem strony www.ticketpro.pl:

- 1. poprzez zakup w internecie
- 2. w punkcie stacjonarnym
- 3. w kasie hali od godz. 10.00 w dni meczowe PPK2016

MIEJSCE SPOTKAŃ

Arena Kalisz, ul. Hanki Sawickiej 22-24, Kalisz

BILETY NA MECZE PÓŁFINAŁOWE

20 zł, 30 zł

- Jeden bilet uprawnia do wejścia na jeden mecz półfinałowy (I sesja meczowa – 14.45, II sesja meczowa – 18.00)

BILETY NA MECZ FINAŁOWY

30 zł, 40 zł

- mecz odbędzie się w niedzielę 3 kwietnia o godzinie 14.45

W KALISZU, BILETY DOSTĘPNE SĄ W NASTĘPUJĄCYCH PUNKTACH:

- EMPIK, Amber, ul. Górnośląska 82
- Media Markt, Al. Wojska Polskiego 9
- EMPIK, Galeria Tęcza, ul. 3-go maja 1



teksty
PLPS
dtp
Leszek Waligóra / Presspekt
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam

Na zlecenie:



Profesjonalna Liga
Piłki Siatkowej S.A.
ul. Bagno 2, 00-112 Warszawa
www.plps.pl



Wydaje:
Wydawnictwo PRESSPEKT, Bytom, ul. Łużycka 12, tel.: 32 720-97-07
www.presspekt.pl, kontakt@final4.presspekt.pl
Dział handlowy,
Tomasz Kokoszka
tel. 536-999-459
Dział graficzny
Leszek Waligóra
tel. 530-57-97-57
Dział dystrybucji
Klaudiusz Świerkot
tel. 536-999-465

ODLEĆ NA WIOSNĘ Z GALERIA TĘCZA

2 – 10 kwietnia 2016

PRZYJDŹ DO GALERII TĘCZA ZRÓB ZAKUPY I WYGRAJ!

Codziennie do wygrania drony!

Oraz wiele innych nagród w tym aparaty
i karty podarunkowe

Dla dzieci: warsztaty
małego konstruktora
samolotów



 **POLUB NAS!**

www.galeriatecza.pl



JEDZIEMY WYGRAĆ TEN TURNIEJ

JAKUB GŁUSZAK NIEDAWNO ZOSTAŁ PIERWSZYM TRENEREM CHEMIKA POLICE, ZASTĘPUJĄC DOŚWIADCZONEGO WŁOCHA GIUSEPPE CUCCARINIEGO. MŁODY POLSKI TRENER OPOWIADA NAM O SWOICH PRZECZUCIACH I CELACH NA TURNIEJ W KALISZU

Czym będzie dla pana turniej finałowy Pucharu Polski?

JAKUB GŁUSZAK: Dla mnie będzie to z pewnością duże wydarzenie, pierwszy duży turniej jako trenera, który samodzielnie prowadzi zespół. Oczywiście wcześniej uczestniczyłem już w podobnych wydarzeniach, jednak w innej roli – asystenta trenera czy też statystyka. To będzie dla mnie coś nowego, jeżeli chodzi o moje wewnętrzne odczucia. Na pewno czeka nas sporo emocji. A jeśli chodzi o klub, to jest to dla nas bardzo ważny turniej, bardzo mocno się do niego przygotowujemy i to już od jakiegoś czasu. Chcemy odnieść w nim zwycięstwo i tak naprawdę do tego turnieju tylko to nas będzie interesowało. Chcemy w Kaliszu zaprezentować się z jak najlepszej strony i podobnie jak inne ekipy – jedziemy wygrać ten turniej! Taki cel został postawiony przed sezonem i nic się tutaj nie zmieniło.

Przed rokiem przegraliście jednak w wielkim finale Pucharu Polski. Dziewczyzny pa-



mietają jeszcze o tym niepowodzeniu?

J.G.: Na pewno ta porażka siedzi im gdzieś z tyłu głów, pamiętają. Zespół ma chęć rewanżu, bardzo chce odzyskać Puchar Polski, który przed rokiem był dla nas nieudany. Mocno przeżywaliśmy ten

przegrany finał, zabrakło nam słownie dwóch punktów. Chcemy się odgryźć, po to jedziemy do Kalisza.

Czy ma pan do dyspozycji wszystkie siatkarki?

J.G.: Na chwilę obecną cały ze-

spół jest gotowy i przygotowany do grania. Oczywiście pojawiają się jakieś drobne urazy, jednak nie na tyle niebezpieczne, aby eliminowały z treningów czy meczów. Przegląd wojska zrobiliśmy, cała Brygada gotowa do walki.

W Pucharze Polski o wszystkim decyduje jeden mecz. To z tego wynika fakt, że tak często mamy do czynienia z niespodziankami?

J.G.: Już przed tymi meczami ćwierćfinałowymi mówiłem moim kolegom ze sztabu, żeby przygotowali się na niespodzianki. Oni się troszeczkę ze mnie śmiali, mówili że to jest niemożliwe, a jednak kazałem im poczekać. No i rzeczywiście mieliśmy dwie niespodzianki, w postaci wygranych zespołów z Łodzi i Muszyny. Ale z drugiej strony to jest też trochę tak, że obie te ekipy były bardzo zdeterminowane, zmobilizowane, bo nie mają już szans walki o medale w ORLEN Lidze, ich ostatnią szansą jest zatem Puchar Polski. Nie miały nic do stracenia, postawiły mocne wa-

CAŁY ZESPÓŁ JEST GOTOWY I PRZYGOTOWANY DO GRANIA. OCZYWIŚCIE POJAWIAJĄ SIĘ JAKIEŚ DROBNE URAZY, JEDNAK NIE NA TYLE NIEBEZPIECZNE, ABY ELIMINOWAŁY Z TRENINGÓW CZY MECZÓW. **PRZEGŁĄD WOJSKA ZROBILIŚMY, CAŁA BRYGADA GOTOWA DO WALKI.**

runki teoretycznie silniejszym rywalkom i zwyciężyły. Zresztą, gdy popatrzymy w ogóle na krajowe puchary, nie tylko w siatkówce, to zawsze niosą ze sobą sporo niespodzianek. Tak jest w różnych krajach w piłce nożnej czy koszykówce. Taki już urok tych rozgrywek, w których decyduje jeden mecz i dyspozycja dnia. Albo robisz kolejny krok w stronę pucharu albo kończy się twoja przygoda.

Słychać wyraźnie, że jesteście gotowi na twardą walkę.

J.G.: My doskonale zdajemy sobie sprawę, że teraz nie ma już miejsca na żadne pomyłki. Trzeba zagrać dwa bardzo dobre mecze, by sięgnąć po puchar. Na pewno nie będzie to łatwe, bo z tego co się czyta czy słyszy, to pozostałe zespoły również się bardzo mocno nastawiają na turniej w Kaliszu. Historia już nie raz pokazała, że nie zawsze wygrywają faworyci. Dlatego podchodzimy do tego turnieju bardzo ostrożnie, bardzo skoncentrowani. Jedziemy z chęcią przyjęcia na siebie w niedzielę złote konfetti.

ODJAZDOWA PROMOCJA TURNIEJU W KALISZU

W RAMACH WYJĄTKOWEJ AKCJI #JEDZIEMYDOKALISZA ROZDALIŚMY 180 DARMOWYCH BILETÓW NA MECZE FINAL FOUR PUCHARU POLSKI



■ SIATKARKI PGE ATOMU TREFLA PODPISUJĄ PIŁKI KIBICOM W SOPOCIE



• NASZA AKCJA TRAFIŁA TAKŻE NA ULICĘ PIOTRKOWSKĄ W ŁODZI, GDZIE KIBICE SPOTKALI SIĘ Z ZAWODNICZKAMI BUDOWLANYCH

Do kibiców w Łodzi, Szczecinie i Sopocie trafiły też piłki z podpisami zawodniczek, a fani mieli także okazję do spotkań ze swoimi ulubionymi siatkarkami.

Suzuki Tour

W ramach akcji #jedziemydoKalisza, trzy specjalnie przygotowane i oznaczone samochody Suzuki SX4 S-CROSS, wiozące ze sobą 60 piłek i 180 darmowych biletów na Final Four, wyruszyły 21 marca z Kalisza. Poza Sopotem, odwiedziły również Łódź i Szczecin. Nasza ekipa spotkała się z siatkarkami na ulicy Piotrkowskiej, później przed halą Azoty Arena w Szczecinie.

Finisz na „Monciaku”

Akcja promująca turniej finałowy Pucharu Polski zakończyła się na popularnym „Monciaku” w Sopocie. Siatkarki PGE Atomu Treffa rozdały kibicom 90 darmowych

POJAWIENIE SIĘ SIATKAREK PGE ATOMU TREFLA SOPOT W NAJBARDZIEJ REPREZENTACYJNYM PUNKCIE MIASTA WYWOŁAŁO WŚRÓD MIESZKAŃCÓW I LICZNYCH TURYSTÓW BARDZO POZYTYWNE REAKCJE.

biletów na Final Four Pucharu Polski w Kaliszu oraz piłki ze swoimi autografami. Pojawienie się siatkarek PGE Atomu Treffa Sopot w najbardziej reprezentacyjnym punkcie miasta wywołało wśród mieszkańców i licznych turystów bardzo pozytywne reakcje. Kibice klubu, poza darmowymi biletami, piłkami oraz autografami, otrzymali także unikalną możliwość pogrania w „uliczną” siatkę z gwiazdami ORLEN Ligi. O odpowiednią atmosferę podczas wydarzenia zadbała również maskotka drużyny z Sopotu – Trefflinka. Podobnie zresztą było w pozostałych miastach, bo kluby i kibice zespołów we wspólny sposób włączyli się w akcję.

Razem dla Pucharu

Jej organizatorami byli Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej S.A. oraz sponsor tych rozgrywek – motoryzacyjna marka Suzuki.



BÓL MIĘŚNI I STAWÓW

**100
ML**

POLSKI PRODUKT
DOSTĘPNY TYLKO W APTECE
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE
NIE ZAWIERA PARABENÓW

MAŚĆ NIEDŹWIEDZIA™ silne grzanie 100 ml została wyprodukowana z naturalnych surowców oraz cennych ekstraktów ziołowych. Tradycyjna receptura wzbogacona w składniki aktywne zapewnia naturalne działanie oraz silne grzanie, pozostawiając przyjemne uczucie ulgi. Maść zaleca się stosować w okolicy mięśni, stawów oraz pleców.

2.04.2016r. | sobota | godz. 14.45 | Arena Kalisz, ul. Hanki Sawickiej 22-24 | Transmisja TV: Polsat Sport, Polsat Sport HD

SUKCESY KLUBU
4 miejsce Mistrzostw Polski (1): 2010
Puchar Polski: 2010
Finalista Supercupu Polski: 2010



PRZYWOŁUJĄ DOBRE WSPOMNIENIA

i

MECZ NR 38: PÓŁFINAŁ POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA ENEA – PGE ATOM TREFL SOPOT
| 2.04.2016r. | sobota | godz. 18.00 | Arena Kalisz, ul. Hanki Sawickiej 22-24 | Transmisja TV: Polsat Sport HD, Polsat Sport News

Zespół z Muszyny jak na razie sprawił największą niespodziankę tegorocznej edycji Pucharu Polski i wyeliminował Impel Wrocław. Czy ekipę trenera Bogdana Serwińskiego stać na sprawienie megasensacji?

Zespół trenera Bogdana Serwińskiego w ćwierćfinale Pucharu Polski pokonał po bardzo zaciętym boju 3:2 Impel Wrocław. Przypomnijmy, że po zakończeniu fazy zasadniczej ORLEN Ligi Impel był trzeci, w tabeli podczas gdy ekipa z Muszyny plasowała się na szóstej pozycji. Jednak w starciu o awans do Final Four Pucharu Polski górą były gospodynie, które prowadziły nawet 2-0 w setach, by ostatecznie wygrać dopiero po tie-breaku. W tym starciu bardzo dobrze spisały się zawodniczki, które trafiły do klubu przed tym sezonem, a trzeba pamiętać, że w Muszynie doszło do prawdziwej rewolucji.

Idzie nowe
Z klubem przed startem obecnego sezonu pożegnały się m.in. Karolina Różycka, Danica Radenković, Katie Carter czy Paulia Maj-Erwardt. W ich miejsce pozyskano Serbki Adelę Helić, Maję Savić oraz Julię Milovits, do Muszyny sprowadzono także Annę Grejman, Natalię Skrzypkowską czy Aleksandrę Krzos. Tak przebudowany zespół zdołał wywalczyć awans do turnieju finałowego Pucharu Polski w Ka-



■ PGE ATOM TREFL PRZED ROKIEM ŚWIĘTOWAŁ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU. SIATKARKI Z SOPOTU MAJĄ OCHOTĘ NA TO SAMO W KALISZU



PGE ATOM TREFL SAM KOCHA NIESPODZIANKI. PRZED ROKIEM SPRAWIŁ JĄ W WIELKIM FINALE PUCHARU POLSKI, POKONUJĄC CHEMIKA POLICE. W TYM SEZONIE ORLEN LIGI ZAJĄŁ PO FAZIE ZASADNICZEJ DRUGIE MIEJSCE

liszu, po raz piąty w historii klubu (w 2011 roku zdobył Puchar Polski, trzy razy grał także w jego wielkim finale). – Szybko zaaklimatyzowałam się w nowym klubie i miejscu zamieszkania. Panuje tutaj bardzo przyjazna atmosfera. Z większością dziewczyn mniej lub bardziej znałam się już wcześniej, dzięki czemu trochę ominął mnie tzw. „stresik”, związany ze zmianą klubu i drużyny (śmiech). Zarówno Krynica- Zdrój (gdzie obecnie mieszkam) jak i Muszyna to piękne okolice i fajny klimat, gdzie przyjemnie spędza się czas – mówi jedna z nowych zawodniczek klubu z Muszyny Sylwia Pelc i dodaje: – Uważam, że gra naszej drużyny z meczu na mecz wygląda co raz lepiej. Z każdym treningiem i rozegranym spotkaniem dużo lepiej rozumiemy się na boisku. Uważam, że tworzymy prawdziwy „team”, w którym

jest chemia, i która chętnie ciężko pracuje na to żeby uzyskiwać jak najlepsze rezultaty – mówiła w rozmowie dla klubowej strony.

W półfinale tegorocznego Pucharu Polski zmierzy się z bardzo niewygodnym przeciwnikiem – wicemistrzyniami Polski z Sopotu. PGE Atom Trefl dwukrotnie ogrywał ekipę z Muszyny w sezonie zasadniczym ORLEN Ligi. Ale od czego jest Puchar Polski, jak nie od niespodzianek?

Dobre wspomnienia
Tyle tylko, że PGE Atom Trefl sam kocha niespodzianki. Przed rokiem sprawił ją w wielkim finale Pucharu Polski, pokonując Chemika Police. W tym sezonie ORLEN Ligi zajął po fazie zasadniczej drugie miejsce, nieźle zaprezentował się także w Lidze Mistrzów.

– My zespołem czujemy się przez cały sezon – mówiła dla oficjalnej klubowej strony atakująca Katarzyna Zaroślińska. – Sądzę jednak, że wygrana w Lidze Mistrzyń z Igor Gorgonzolą Novara była dla nas przełamaniem, bo praktycznie każdy widząc naszych grupowych rywali mówił, że nie damy rady wyjść w tym roku z grupy. Myślę, że tymi meczami z drużyną z Novary pokazałyśmy, że jesteśmy w stanie pograć nieco więcej, niż niektórzy by przypuszczali. Jeżeli chodzi o ligę, moim zdaniem wypełniłyśmy to, co miałyśmy zrobić. Mecz z Chemikiem był dla nas na wyciągnięcie ręki i przegralyśmy go przez swoje głupie błędy. Było blisko, bo można by powiedzieć, że jedna, dwie inne piłki i schodziłybyśmy z boiska z wygraną. Cały sezon trzeba grać jednak z pełnym

skupieniem, traktując poważnie każde spotkanie. U mnie jest tak, że kiedy wchodzę na boisko, nie ma lepszego, ani też gorszego przeciwnika po drugiej stronie siatki. Każdy mecz jest dla mnie taki sam i chcę go wygrać – kończy zawodniczka, która w tym sezonie borykała się z kłopotami zdrowotnymi.

A w taki sposób podsumowała fazę zasadniczą Maja Tokarska: – Rundę oceniałabym na czwórkę, bo miałyśmy dwie duże wpadki - jedną na samym początku z dąbrowiankami, a teraz pod koniec drugą z Bielskiem. Ogólnie cieszymy się jednak z drugiego miejsca, więc czwórka jest tutaj moim zdaniem odpowiednia. Nasz cel był taki, aby być drugimi po rundzie zasadniczej. Pozycja Chemika Police była tu niezagrożona. Nas ten wicelider satysfakcjonuje w takim sensie, że w rywalizacji półfinałowej uniknęłyśmy właśnie policzanek i mam nadzieję, że teraz zobaczymy się z nimi dopiero w finale – mówi środkowa.

W pierwszym meczu półfinału ORLEN Ligi PGE Atom pokonał Impel Wrocław i zrobił już spory krok w stronę finału (gra się do dwóch zwycięstw). Teraz ekipa trenera Lorenzo Micelliego szykuje się już na turniej w Kaliszu. – Mamy dobre wspomnienia sprzed roku, mamy nadzieję, że teraz wcale będą nie gorsze – dodał trener Micelli.

KADRA POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA ENEA



NR		LAT	WZROST	POZYCJA	NR		LAT	WZROST	POZYCJA
1	Natalia Skrzypkowska	27	180 cm	PRZYMUJĄCA	10	Adela Helić	26	185 cm	ATAKUJĄCA
2	Sylwia Pelc	25	189 cm	ŚRODKOWA	11	Izabela Śliwa	25	169 cm	LIBERO
5	Maja Savić	22	189 cm	ŚRODKOWA	12	Justyna Sosnowska	23	188 cm	ŚRODKOWA
6	Anna Grejman	22	183 cm	PRZYMUJĄCA	14	Natalia Kurnikowska	23a	184	PRZYMUJĄCA
7	Kornelia Szczygieł	20	177 cm	ROZGRYWAJĄCA	17	Kinga Hatała	26	189 cm	ATAKUJĄCA
8	Aleksandra Krzos	26	181 cm	LIBERO	18	Julia Milovits	26	186 cm	ROZGRYWAJĄCA
9	Karolina Ciaszkiewicz - Lach (kapitan)	36	184 cm	PRZYMUJĄCA					

I trener – Bogdan Serwiński, II trener – Ryszard Litwin, Marcin Wojtowicz

SUKCESY KLUBU	BRĄZ (2): 2013, 2015 Puchar Polski: 2011 Srebro (3): 2009, 2010, 2014 Superpuchar Polski (2): 2009, 2011 Srebro (2): 2006, 2008 Puchar CEV (1): 2013
Mistrzostwo Polski (4): 2006, 2008, 2009, 2011 Wicemistrzostwo Polski (2): 2010, 2012	

PRAWDOPODOBNE SKŁADY MECZOWE

POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA ENEA

MILOVITS

SOSNOWSKA

GREJMAN

KRZOS / ŚLIWA (L)

KURNIKOWSKA

SAVIĆ

HELIĆ

ZAROŚLIŃSKA

EFIMIENKO

BALKESTEIN-GROTHUES

DURAJCZYK (L)

KACZOROWSKA

TOKARSKA

RADENKOVIĆ

PGE ATOM TREFL

KADRA PGE ATOM TREFL SOPOT



NR		LAT	WZROST	POZYCJA	NR		LAT	WZROST	POZYCJA
1	Maja Tokarska	25	193	ŚRODKOWA	10	Anna Kaczmar	30	181	ROZGRYWAJĄCA
2	Maret Balkestein-Grothues	27	180	PRZYMUJĄCA	11	Justyna Łukasik	23	188	ŚRODKOWA
3	Ivana Djerisilo	32	185	ATAKUJĄCA	13	Agata Durajczyk	26	170	LIBERO
5	Olga Sawenczuk	27	188	PRZYMUJĄCA	14	Klaudia Kulig	18	173	LIBERO
6	Anna Miros (kapitan)	30	196	ATAKUJĄCA	15	Britnee Cooper	28	188	ŚRODKOWA
7	Magdalena Damaske	20	185	PRZYMUJĄCA	16	Kaczorowska Klaudia	27	183	PRZYMUJĄCA
8	Zuzanna Efimienko	26	196	ŚRODKOWA	18	Katarzyna Zaroślińska	29	187	ATAKUJĄCA
9	Danica Radenković	23	185	ROZGRYWAJĄCA					

I trener – Lorenzo Micelli, II trener – Vasa Samec Lipicer, Piotr Graban

SUKCESY KLUBU	PUCHAR POLSKI (1): 2015 2. miejsce (2): 2012, 2013 2. pozycja Superpuchar Polski (2): 2012, 2013 2. pozycja Puchar CEV(4): 2015 CEV Best Organiser Award: 2013
Mistrzostwo Polski (2): 2012, 2013 Wicemistrzostwo Polski(2): 2011, 2015 Braz (1): 2014	

NA PEWNO BĘDZIEMY WALCZYĆ

JACEK PASIŃSKI, TRENER BUDOWLANYCH ŁÓDŹ O AMBICJACH SWOJEGO ZESPOŁU I WOLI WALKI Z FAWORYTAMI

Co dla Budowlanych oznacza awans do turnieju finałowego Pucharu Polski?

JACEK PASIŃSKI:- Cieszymy się z tego, że jesteśmy w czołowej czwórce Pucharu Polski. W trakcie fazy zasadniczej ORLEN Ligi nie dopisywało nam szczęście, ostatecznie zajęliśmy piąte miejsce. Jesteśmy blisko czołówki, a ogranie jednego z zespołów wielkiej czwórki w drodze do Kalisza tylko pomogło nam w nabraniu pewności siebie, pozwoliło uwierzyć, że wykonywana praca to słusna droga. Możemy wielu zespołom napsuć krwi.

Trudnym momentem dla Budowlanych była kontuzja pierwszej atakującej Daiany Muresan. To pokrzyżowało wam szyki?

J.P.: - To był trudny moment. Nasza atakująca dwa razy skreśliła staw skokowy, a my gubiliśmy punkty w meczach z takimi zespo-



■ TRENER JACEK PASIŃSKI MA DOBRY KONTAKT Z SIATKARKAMI A TO PRZEKŁADA SIĘ NA NIEZŁE WYNIKI BUDOWLANYCH

łami, jak drużyny z Rzeszowa czy Ostrowca. Potem tych strat nie udało się już odrobić.

Na co stać Budowlane w Kaliszu?

J.P.: - Nigdy nie stawiamy sobie jakichś wielkich celów. Wychodzimy na boisko, by zagrać jak najlepszą siatkówkę i zaprezentować to, co przepracowaliśmy na treningach. Czy w Kaliszu to wystarczy na Chemicą Police? Okaże się dopiero 2 kwietnia, o godz. 14.45. Na pewno będziemy walczyć i na pewno się nie poddamy. To mogę obiecać. A czy to będzie wynik, który nas zadowala to nie wiem, oby to była gra, która wszystkich zadowoli. Oby tylko nie dopadł nas pech, bo przynajmniej w tej chwili dysponuję pełnym składem i oby tak było w Kaliszu.

Tak się składa, że w turnieju finałowym Pucharu Polski powalczy o triumf trzech polskich trenerów.



NA PEWNO BĘDZIEMY WALCZYĆ I NA PEWNO SIĘ NIE PODDAMY. TO MOGĘ OBIECAĆ. A CZY TO BĘDZIE WYNIK, KTÓRY NAS ZADOWALA TO NIE WIEM, OBY TO BYŁA GRA, KTÓRA WSZYSTKICH ZADOWOLI.

J.P.: - Bardzo się cieszę, że trzech naszych szkoleniowców poprowadzi w Kaliszu cztery polskie drużyny. W końcu, mam nadzieję, niektórzy zaczynają do wartościowywać polską myśl szkoleniową. To nie jest tak, że my czegoś nie potrafimy, jesteśmy gorsi. W żadnym wypadku! Każdy z naszych szkoleniowców posiada warsztat, który pozwala mu prowadzić zespół. Jestem i byłem zawsze za tym, by nie umniejszać naszych umiejętności. Uważam też, że nie ma sensu ściąganie zagranicznych, mało znanych trenerów, którzy nigdy niczego nie osiągnęli. Władają za to np. włoskim językiem a szefowie klubów inaczej na nich patrzą. Cieszę się, że teraz idzie nowe i jest nas w lidze coraz więcej. Tacy doświadczeni trenerzy, jak Jacek Grabowski, Bogdan Serwiński czy Jacek Skrok wnoszą wiele do ligi. Z ich wiedzy naprawdę warto korzystać.

HISTORIA PUCHARU, CZYLI ZWYCIĘZCY LUBIĄ SERIE

PUCHAR POLSKI KOBIEĆ TO DRUGIE OBOK NAJWYŻSZEJ KLASY ROZGRYWKOWEJ – ORLEN LIGI NAJWAŻNIEJSZE KOBIECE ROZGRYWKI KLUBOWE W NASZYM KRAJU

Cykliczne (od 1981 roku roczne) turnieje o Puchar Polski są organizowane przez Polski Związek Piłki Siatkowej, a od etapu, gdy do rywalizacji wkraczają ekipy z ekstraklasy siatkarek – przez Profesjonalną Ligę Piłki Siatkowej S.A (od 2006 roku).

Aż do „Sportowca”

Początkowo Puchar Polski (od edycji 1932 do edycji 1936) nosił nazwę Pucharu Polski Polskiego



■ TRENER WINIAR KALISZ IGOR PRIEŁOŻNY JAKO JEDYNY W HISTORII WYGRYWAŁ MISTRZOSTWO POLSKI W EKSTRAKLASIE MĘSKIEJ I KOBIECEJ.

Związku Gier Sportowych, później były jeszcze: Puchar Polski Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka, Puchar Polski Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, Puchar Polski Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Puchar Polski o „Puchar Sportowca”.

Złote rekordzistki

Najwięcej triumfów w tych rozgrywkach święciły zawodniczki BKS Stali Bielsko-Białej – 7



POCZĄTKOWO PUCHAR POLSKI NOSIŁ NAZWĘ PUCHARU POLSKI POLSKIEGO ZWIĄZKU GIER SPORTOWYCH

(w sumie grały w aż 18 finałach!). Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajmuje Start Łódź (6 triumfów), trzecie Czarni Słupsk (5), tyle samo triumfów ma AZS Warszawa, a piąte miejsce zajmuje zespół z Kalisza, czyli gospodarza turnieju finałowego Pucharu Polski kobiet 2016. Spośród uczestników tegorocznego Final Four cztery zwycięstwa w Pucharze Polski ma na swoim koncie Chemic Police, pozostali mają po jednym triumfie.

TRIUMFATORZY PUCHARU POLSKI KOBIEĆ

ROK	ZWYCIĘZCA	FINALISTA
2014/2015	Atom Trefl Sopot	KPS Chemic Police
2013/2014	KPS Chemic Police	Polski Cukier Muszynianka Muszyna
2012/2013	Tauron MKS Dąbrowa Górnicza	Atom Trefl Sopot
2011/2012	Tauron MKS Dąbrowa Górnicza	Atom Trefl Sopot
2010/2011	Bank BPS Muszynianka Fakro Muszyna	BKS Aluprof Bielsko-Biała
2009/2010	Organika Budowlani Łódź	Bank BPS Muszynianka Fakro Muszyna
2008/2009	BKS Aluprof Bielsko-Biała	Muszynianka Fakro Muszyna
2007/2008	Farmitil Piła	Winiary-Bakalland Kalisz
2006/2007	Winiary Kalisz	BKS Aluprof Bielsko-Biała
2005/2006	BKS Stal Bielsko-Biała	PTPS Nafta Gaz Piła
2004/2005	Centrostal Bydgoszcz	Winiary Kalisz
2003/2004	BKS Stal Bielsko-Biała	Gwardia Wrocław
2002/2003	PTPS Nafta Gaz Piła	Gwardia Wrocław
2001/2002	PTPS Nafta Gaz Piła	BKS Stal Bielsko-Biała
2000/2001	Centrostal Bydgoszcz	BKS Stal Bielsko-Biała
1999/2000	PTPS Nafta Gaz Piła	Melnox Autopart Lobo Mielec
1998/1999	Augusto Kalisz	Melnox Autopart Lobo Mielec
1997/1998	Augusto Kalisz	BKS Stal Bielsko-Biała
1996/1997	Dick Black La Festa Andrychów	BKS Stal Bielsko-Biała

ROK	ZWYCIĘZCA	FINALISTA
1995/1996	Augusto Kalisz	Chemic Police
1994/1995	Chemic Police	BKS Stal Bielsko-Biała
1993/1994	ARS Komfort Police	BKS Stal Bielsko-Biała
1992/1993	Chemic Police	Pałac Samsung Bydgoszcz
1991/1992	Pałac Polfrost Bydgoszcz	Czarni Słupsk
1990/1991	Czarni Słupsk	BKS Stal Bielsko-Biała
1989/1990	BKS Stal Bielsko-Biała	Płomień Sosnowiec
1988/1989	BKS Stal Bielsko-Biała	Płomień Sosnowiec
1987/1988	BKS Stal Bielsko-Biała	Czarni Słupsk
1986/1987	Czarni Słupsk	BKS Stal Bielsko-Biała
1985/1986	ŁKS Łódź	Czarni Słupsk
1984/1985	Czarni Słupsk	Płomień Sosnowiec
1983/1984	Czarni Słupsk	Wisła Kraków
1982/1983	Start Łódź	Czarni Słupsk
1981/1982	ŁKS Łódź	Płomień Sosnowiec
1980/1981	Czarni Słupsk	Kolejarz Katowice
1979/1980	PP nie rozgrywano	
1978/1979	BKS Stal Bielsko-Biała	Start Łódź
1977/1978	Start Łódź	Kolejarz Katowice
1976/1977	Kolejarz Katowice	BKS Stal Bielsko-Biała
1975/1976	ŁKS Łódź	Siarka Tarnobrzeg
1974/1975	Zawisza Sulechów	Start Łódź

ROK	ZWYCIĘZCA	FINALISTA
1973/1974	Start Łódź	Kolejarz Katowice
1972/1973	Kolejarz Katowice	Płomień Miłowice
1971/1972	Start Łódź	AZS AWF Warszawa
1970/1971	Start Łódź	Płomień Miłowice
1969/1970	Start Łódź	AZS AWF Warszawa
1962-1969	PP nie rozgrywano	
1960/1961	Wisła Kraków	Gwardia Wrocław
1959/1960	Wisła Kraków	Start Gdynia
1955-1959	PP nie rozgrywano	
1954	Kolejarz Gdańsk	AZS AWF Warszawa
1953/1954	Kolejarz Gdańsk	Spójnia Warszawa
1953	Kolejarz Gdańsk	Spójnia Warszawa
1952	Kolejarz Gdańsk	Unia Łódź
1951	Spójnia Warszawa	Unia Łódź
1950	Spójnia Marymont Warszawa	Unia Chemia Łódź
1937-1949	PP nie rozgrywano	
1936	AZS Warszawa	KPW Olsza Kraków
1935	AZS Warszawa	AZS Lwów
1934	AZS Warszawa	HKS Łódź
1933	AZS Warszawa	YMCA Kraków
1932	AZS Warszawa	HKS Łódź

TRIUMFATORZY PP KOBIEĆ

MIEJSCE	KLUB	ZŁOTO	SREBRO	BRAZ	RAZEM
1.	BKS Stal Bielsko-Biała	7	11	2	20
2.	Start Łódź	6	2	2	10
3.	Czarni Słupsk	5	4	-	9
4.	AZS Warszawa	5	-	1	6
5.	SSK Calisia Kalisz	4	2	1	7
6.	KPS Chemic Police	4	2	-	6
7.	PTPS Piła	4	1	-	5
8.	Kolejarz/Gedania Gdańsk	4	-	2	6
9.	KS Pałac Bydgoszcz	3	1	-	4
10.	ŁKS Łódź	3	-	4	7
11.	Kolejarz Katowice	2	3	1	6
12.	Spójnia/Sparta Warszawa	2	2	2	6
13.	Wisła Kraków	2	1	3	6
14.	MKS Dąbrowa Górnicza	2	-	-	2
15.	Muszynianka Muszyna	1	3	-	4
16.	Atom Trefl Sopot	1	2	-	3
17.	Zawisza Sulechów	1	-	2	3
18.	Dick Black La Festa Andrychów	1	-	1	2
19.	Budowlani Łódź	1	-	-	1
20.	Płomień Miłowice Sosnowiec	-	6	1	7

Kredyt gotówkowy



KREDYT GOTÓWKOWY...

BY SPEŁNIĆ MARZENIA



**Bank Spółdzielczy
Ziemi Kaliskiej**
Licysz się dla nas

www.bsziemikal.pl

Uzyskanie kredytu oraz jego warunki uzależnione są od wyniku badania zdolności kredytowej. Aby uzyskać informacje o szczegółach oferty, w tym o opłatach i prowizjach, odwiedź najbliższą placówkę Banku Spółdzielczego Ziemi Kaliskiej. Lista placówek dostępna jest na stronie internetowej www.bsziemikal.pl.

PRZEGLĄDAJ BIULETYN
WYGODNIE **ON-LINE**



FINAL4.PRESSPEKT.PL

BIULETYN ZAWSZE POD RĘKĄ. BEZPŁATNIE



KĘDZIERZYN POLUBIŁ NIESPODZIANKI

TAK BYŁO ROK TEMU: W 2015 ROKU TURNIEJ FINAŁOWY PUCHARU POLSKI KOBIE ODBYŁ SIĘ W MIEJSCU, KTÓRE KIBICOM KOJARZY SIĘ MOCNIEJ Z MĘSKĄ SIATKÓWKĄ



Pierwszy set spotkania finałowego nie zapowiadał niespodzianki, bo obrońca tytułu pewnie go wygrał, mając problemy tylko na początku. Sopocianki mając dobrą zagrywkę narzuciły swój styl gry. Nie trwało to jednak długo. Po pierwszej przerwie technicznej siatkarki Chemika uzyskiwały coraz większą przewagę. Stało się tak dzięki m.in. bardzo dobrym poczynaniom ofensywnym, a w nich brylowała Serbka Ana Bjelica. Policzanki prowadziły m.in. 11:8 i 16:12. Po drugiej przerwie technicznej podopieczne trenera Giuseppe Cuccariniego nie zwalniały tempa. Powiększały przewagę, spisywały się dobrze w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. PGE Atom Trefl ustępował coraz mocniej m.in. w przyjęciu.

Nagły zwrot

W drugiej partii losy rywalizacji się odwróciły. Tym razem inicjatywę miał PGE Atom Trefl. Sopocianki prowadziły 8:5 na pierwszej przerwie technicznej i praktycznie do końca były w ofensywie. W trzeciej partii Chemik został zdeklasowany. Trener Giuseppe Cuccarini dokonywał zmian, brał czasy, ale nic to nie pomagało. Do tego dochodziły szkolne błędy policzanek, które momentami były bezradne. Ich przyjęcie było nerwowe i to się przekładało na słabą skuteczność w ataku. Gdy Małgorzata Glinka-Mogentale zdobyła punkt na 16:10 wydawało się, że jeszcze Chemik ma szansę poderwać do walki. Tak się nie stało. Obrończynie trofeum nie zdobyły już punktu. Tak fatalnej serii chyba dawno nie miały.

Dwie akcje

W czwartym secie gra długo była wyrównana. Gdy została zablokowana Katarzyna Zaroślińska było 16:13 dla policzanek. Po wznowieniu gry w ten sam sposób została zatrzymana Charlotte Leys. Policzanki zaczęły powiększać przewagę. Sopocianki popełniały błędy. Chemik spokojnie wyrównał stan rywalizacji. Tie-break rozpoczął się od bloku na Małgorzacie Glince-Mogentale. Przy zmianie stron było 8:6 dla policzanek. Po wznowieniu gry trzy punkty zdobyły sopocianki. Do stanu 12:12 walka trwała punkt za punkt. W trzech ostatnich akcjach serwowala Katarzyna Zaroślińska. Jej zagrywka mocno utrudniła życie rywalkom. Ostat-



W DRUGIEJ PARTII LOSY RYWALIZACJI SIĘ ODWRÓCIŁY. TYM RAZEM INICJATYWĘ MIAŁ PGE ATOM TREFL. SOPOCIANKI PROWADZIŁY 8:5 NA PIERWSZEJ PRZERWIE TECHNICZNEJ I PRAKTYCZNIE DO KOŃCA BYŁY W OFENSYWIE. W TRZECIEJ PARTII CHEMIK ZOSTAŁ ZDEKLASOWANY. **TRENER GIUSEPPE CUCCARINI DOKONYWAŁ ZMIAN, BRAŁ CZASY, ALE NIC TO NIE POMAGAŁO.**

ni punkt został zdobyty efektywnym blokiem.

Wielki sukces

- To jeszcze do mnie nie dociera - powiedziała po meczu Klaudia Kaczorowska. - Jestem niezmiernie szczęśliwa. Zdobyliśmy pierwszy Puchar Polski dla Sopotu i mam nadzieję, że nie ostatni ze mną w składzie. - Przed tie breakiem powiedziałam do dziewczyn, że skoro mogłyśmy wygrać tak wysoko seta, to i w decydującej rozgrywce damy sobie radę. Cieszę się bardzo, jest to wielki sukces.

Nikt nie stawiał

- Uważam, że w finałowym meczu kluczową rolę odegrała zagrywka. W momencie, kiedy któraś z drużyn „przycisnęła” serwisem tę drugą drużynę, ciężko było się bronić - powiedziała Izabela Belcik, a Agata Durajczyk dodała: - W niedzielę każda z nas dała z siebie sto procent. Cieszymy się bardzo, że udało się nam to wygrać. Osobiście bardzo przeżywałam ten mecz. Jestem w szoku, że to wygrałyśmy, ponieważ chyba nikt na nas nie stawiał.



AQUAPARK KALISZ



SAUNARIUM



KLUB FITNESS



REHABILITACJA



BASENY



KRĘGIELNIA



Żyj aktywnie, pozytywnie...

ul. Sportowa 10, 62-800 Kalisz

www.aquaparkkalisz.pl

DWIE TWARZE LEGENDY



Way of Life!

VITARA

VITARA S



Odkryj stylowego SUV'a
Suzuki Vitara
z opcjonalnym napędem
4x4 ALLGRIP

już od **61 900 zł**

Poznaj też nową wersję
Suzuki Vitara S
z pakietem stylistycznym
oraz dynamicznym silnikiem

BOOSTERJET

MCA KAŻMIERCZAK
Opatówek, ul. Rogatka 3c
tel.: 62 76 18 910
www.kazmierczak.suzuki.pl



opcja

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 5,2 do 5,7 l/100 km i od 121 do 131 g/km w zależności od wersji. Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl



FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIET 2016 2-3 KWIETNIA, KALISZ



ARENA KALISZ

UL. HANKI SAWICKIEJ 22-24

SOBOTA

PÓŁFINAŁ 1 / GODZ. 14.45
CHEMIK POLICE vs BUDOWLANI ŁÓDŹ

PÓŁFINAŁ 2 / GODZ. 18.00
POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA ENEA vs PGE ATOM TREFL SOPOT

NIEDZIELA

FINAŁ / GODZ. 14.45

BILETY

KASA HALI ARENA KALISZ
SOBOTA / 10.00-19.00 / NIEDZIELA / 10.00-15.00

TICKETPRO
www.ticketpro.pl



Miasto Kalisz